

Sygn. akt **X K 539/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2018r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku X Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący SSR Adrianna Kłosowska

Protokolant Anna Chylińska

bez udziału Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim

po rozpoznaniu w dniach 17 października 2017 r., 21 grudnia 2017r., 13 lutego 2018r., 10 kwietnia 2018r. i 17 maja 2018r. na rozprawie

sprawy **P. (...)**, syna K. i J., urodzonego w dniu (...), PESEL (...)

oskarżonego o to, że :

1. w nieustalonym okresie czasu, jednak nie później jak do dnia 29 sierpnia 2016r. kilkakrotne w różnych miejscowościach tj. Koźliny, K., S., P. i Ł. uporczywie nękał A. J. (1) poprzez rozwieszanie plakatów z jej wizerunkiem oraz zamieszczoną na nich treścią słów powszechnie uznawanych za obelżywe, czym wzbudził w pokrzywdzonej poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność,

tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

2. w nieustalonym okresie czasu, jednak nie później jak do dnia 29 sierpnia 2016r. kilkakrotne w różnych miejscowościach tj. Koźliny, K., S., P. i Ł. uporczywie nękał S. B. poprzez rozwieszanie plakatów z jego wizerunkiem oraz zamieszczoną na nich treścią słów powszechnie uznawanych za obelżywe, czym wzbudził w pokrzywdzonym poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jego prywatność,

tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

3. w nieustalonym okresie czasu, jednak nie później jak do dnia 14 września 2016r. podszywając się pod A. J. (1) zarejestrował konto na portalu F. o profilu A. J. (1) umieszczając na nim zdjęcia ww i S. B. oraz innych rozebranych osób,

tj. o czyn z art. 190a § 2 k.k.

4. w nieustalonym okresie czasu, jednak nie później jak do dnia 5 października 2016r. w miejscowości P. bez zgody U. K. (1) rozpowszechniał jej nagi wizerunek w ten sposób, że rozwieszał jej dwa nagie zdjęcia, czym działał na szkodę U. K. (1),

tj. o czyn z art. 191a § 1 k.k.

I. Oskarżonego **P. K. (1)** w ramach czynów zarzucanych mu w punkcie 1 i 2 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w nieustalonym okresie czasu, jednak nie później jak do dnia 29 sierpnia 2016r. kilkakrotne w różnych miejscowościach tj. Koźliny, K., S., P. i Ł. uporczywie nękał A. J. (1) i S. B. poprzez rozwieszanie plakatów z ich wizerunkiem oraz zamieszczoną na nich treścią słów powszechnie uznawanych za obelżywe, czym wzbudził w pokrzywdzonych poczucie zagrożenia i istotnie naruszył ich prywatność, tak opisany czyn kwalifikuje jako występki z art. 190a § 1 k.k. i skazując go za ten występki, na mocy art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 §

1, §1a pkt 1, §1b i § 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. oskarżonego **P. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 3 aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem, że działał w celu wyrządzenia pokrzywdzonym szkody osobistej, tak opisany czyn kwalifikuje jako występki z art. 190a § 2 k.k. i skazując go za ten występki, na mocy art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1, §1a pkt 1, §1b i § 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

III. oskarżonego **P. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 4 aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 191a § 1 k.k. i skazując go za ten występki, na mocy art. 191a § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1, §1a pkt 1, §1b i § 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

IV. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 3 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego w punktach I, II i III wyroku jednostkowe kary ograniczenia wolności i orzeka karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

V. na podstawie art. 34 § 3 k.k. i art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonych A. J. (1), S. B. i U. K. (1) na piśmie, w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności;

VI. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust 1 pkt 3 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.717,36 zł (cztery tysiące siedemset siedemnaście złotych 36/100) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem opłaty

Sygn. akt: X K 539/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W pierwszej połowie 2016 roku oskarżony P. K. (1) wszedł w konflikt z S. B. i jego partnerką – A. J. (1). Wcześniej P. K. (1) zawarł z w/w umowę sprzedaży samochodu osobowego, w jego ocenie S. B. i A. J. (1) nie wywiązali się jednak w pełni ze zobowiązania zapłacenia mu umówionej ceny, w związku z czym, gdy pomimo kolejnych wezwań do uregulowania należności odmawiali – P. K. (1) w dniu 27 sierpnia 2016 roku, kontaktując się z nimi stwierdził, że sprawi, iż ludzie dowiedzą się, jacy są.

Następnie P. K. (2) celem zrealizowania swoich zapowiedzi pobrał z profilu A. J. (1) na portalu F. zdjęcie, na którym widniała ona z S. B., opatrzył je podpisem „Gang Oszustów ze S., A. J. (1) w związku z S. B.”. W dniu 29 sierpnia 2016 roku P. K. (1) rozwiesił tak przygotowane wydruki na przystankach autobusowych i w innych miejscach publicznych, w miejscowościach K., K., S., P. i Ł.. Stworzony przez siebie plakat zawiesił też na bramie wjazdowej do zakładu pracy S. B..

Dowody: zeznania pokrzywdzonej A. J. (1) k. 4, 11v., 87, 271-272v.; zeznania pokrzywdzonego S. B. k. 89v.-90; zeznania świadka K. Z. k. 194v., 268v.; kopia plakatu k. 6; opinia z zakresu informatyki k. 98-157; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 173, 255-256.

Fakt umieszczenia stworzonych przez P. K. (1) plakatów na terenie pobliskich miejscowości odkryła matka A. A. J., która niezwłocznie poinformowała o tym córkę. Powziąwszy wiadomość o powyższym A. J. (1) i S. B. oraz ich znajomi zaczęli jeździć po okolicy i zrywać plakaty.

Dowody: zeznania pokrzywdzonej A. J. (1) k. 4, 11v., 87, 271-272v.; zeznania pokrzywdzonego S. B. k. 89v.-90; zeznania świadka A. J. (2) k. 60v.-61, 272v.-273.

Ponadto, chcąc dokuczyć i poniżyć A. J. (1), P. K. (1) stworzył na portalu F. profil, którego opis sugerował, że należy on właśnie do niej. Na profilu tym umieścił zdjęcia A. J. (3) i S. B. opatrując je dwuznacznymi podpisami, jak i zamieścił zdjęcia przedstawiające nagie fragmenty kobiecego ciała.

Na wskazany profil natknęła się przypadkiem w dniu 14 września 2016 roku A. J. (1) i niezwłocznie poinformowała o tym fakcie organy ścigania.

Dowody: zeznania pokrzywdzonej A. J. (1) k. 4, 11v., 87, 271-272v.; wydruki z profilu na portalu facebook k. 15-23; opinia z zakresu informatyki k. 98-157.

W październiku 2016 roku P. K. (1) żył w faktycznej separacji ze swoją żoną U. K. (1) i, z uwagi na przebieg toczącej się między nimi sprawy rozwodowej, pozostawał z nią w konflikcie. Para nadal mieszkała przy tym pod jednym dachem wspólnie z dwojgiem swoich synów, jednak P. K. (1) zajmował osobne, zamknięte na klucz pomieszczenie, w którym przechowywał swoje rzeczy, w tym komputer stacjonarny oraz laptop. Klucze do tego pokoju miał wyłącznie on i podczas jego nieobecności w tym pomieszczeniu, pokój był zawsze zamknięty.

Dowody: zeznania pokrzywdzonej U. K. (1) k. 36, 184-186, 256-160; zeznania świadka K. K. (2) k. 188-189, 267v.-268v.; zeznania świadka P. K. (3) k. 191-192, 280-282; częściowo zeznania świadka N. K. k. 278-279v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 173, 255-256.

W dniu 05 października 2016 roku P. K. (1) chcąc ośmieszyć U. K. (1) zatknął w bramie wjazdowej na posesję B. E. (1) – znajomej żony – wydruki jej dwóch nagich zdjęć, zrobionych w pierwszych latach małżeństwa w/w.

Zdjęcia znalazła córka B. K. E. – która niezwłocznie pokazała je matce. B. E. (2) zadzwoniła wówczas do U. K. (1) aby poinformować ją o tym odkryciu.

Dowody: zeznania pokrzywdzonej U. K. (1) k. 36, 184-186, 256-160; zeznania świadka K. E. k. 63v.-64, 269; zeznania świadka B. E. (2) k. 66v.-67, 269-269v.; zeznania świadka B. E. (3) k. 69, 269v.-270; wydruki zdjęć k. 39; opinia z zakresu informatyki k. 98-157.

Słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego P. K. (1) oświadczył, iż rozumie treść stawianych mu zarzutów i nie przyznaje się do popełniania zarzucanych mu czynów. Wskazywał przy tym, iż za rozwieszenie plakatów z wizerunkami A. J. (1) i S. B. może być odpowiedzialna jego żona, chcąc w ten sposób działać na jego szkodę. Dodał, że dostęp do jego komputera i laptopa mieli wszyscy domownicy.

W toku rozprawy głównej P. K. (4) wyjaśniając w charakterze oskarżonego podtrzymał treść swoich wcześniejszych oświadczeń i wyjaśnień. Dodał, że między nim i A. J. (1) i S. B. raczej nie było konfliktu.

Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia przewidziany w art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od dokładnego cytowania wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego P. K. (4) k 173, 255-256.

P. K. (4) ma wykształcenie podstawowe. Jest żonaty i ma troje dzieci, z których dwoje pozostaje na jego utrzymaniu. Pracuje wykonując prace fizyczne i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości 1.000-1.500 zł miesięcznie. Stan jego zdrowia jest dobry. Nie był leczony neurologicznie, ani odwykowo. Leczył się psychiatrycznie w związku z depresją.

W toku postępowania został poddany badaniu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy zgodnie wskazali, iż nie zachodzą wobec niego przesłanki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Był uprzednio wielokrotnie karany.

Dowody: dane osobopoznawcze k. 171-172; opinia sadowo – psychiatryczna k. 232-234; dane o karalności k. 275-277.

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zaś zeznania pokrzywdzonych, zapisy informacji zamieszczanych na profilu F. przypisanym A. J. (1) oraz treść opinii z zakresu informatyki, uzasadniają przypisanie oskarżonemu P. K. (1) czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia przy ustaleniu, iż dwa pierwsze z zręcznych mu występów stanowią jeden czyn zabroniony.

Zastrzeżeń Sądu nie wzbudziły zeznania A. J. (1) oraz S. B.. Oboje w pełni logicznie uargumentowali w nich, z jakich względów to właśnie P. K. (1) podejrzewali o popełnienie przestępstwa na ich szkodę, podając, że w tym czasie miał im za złe, że ci odmawiali dokonania dopłaty do uiszczonej wcześniej ceny za kupiony od niego samochód. P. K. (1) miał dobitnie dawać temu wyraz w rozmowach z nimi. Okoliczności przytoczone przez tych świadków w tym względzie potwierdził przy tym K. Z., co dodatkowo pozytywnie wpłynęło na weryfikację ich wiarygodności.

Za logiczne Sąd uznał także twierdzenia A. J. (1) w przedmiocie odkrycia faktu podszycia się pod jej osobę na portalu F.. Również i w tym zakresie pokrzywdzona wskazała racjonalne powody, dla których za sprawcę takiego zachowania uważała oskarżonego i rzeczowo wyjaśniła dlaczego treści zawarte na fałszywym profilu uznawała za obrażające ją i poniżające. Nie bez znaczenia pozostawało nadto, iż oskarżonego łączyły z tym zdarzeniem wnioski opinii z zakresu informatyki. W konsekwencji zeznania pokrzywdzonej uznano za polegające na prawdzie.

Odnosząc się do zeznań A. J. (2) Sąd stwierdził, iż w całości należy im dać wiarę. Świadek opisała w nich, w jaki sposób odkryła fakt rozwieszenia w S. i pobliskich miejscowościach plakatów z wizerunkiem swojej córki – A. J. (1) i S. B. opatrzonym opisem wskazującym, że dopuszczali się oni przestępstw. Składając zeznania na rozprawie uzupełniła je, iż widziała oskarżonego na przystanku wieszającego coś bezpośrednio przed ujawnieniem przedmiotowych plakatów i logicznie wyjaśniła dlaczego nie wspominała o tym wcześniej. Nie zostały ujawnione żadne okoliczności, które wskazywałyby, że świadek podaje nieprawdę.

Do dokonania ustaleń w sprawie, w zakresie czwartego z zarzucanych oskarżonemu czynów, przyczyniły się nadto zeznania K. E., B. E. (1) i B. E. (3). Świadców podali, w jakich okolicznościach ujawnili, zatknięte w dniu 05 października 2016 roku na swojej bramie, nagie zdjęcia U. K. (1). Ich zeznania były wzajemnie spójne i rzeczowe. Mimo iż U. K. (2) łączy relacje koleżeńskie z B. E. (1), brak było podstaw aby zakładać, że świadek, jej mąż lub córka, nie pozostawali obiektywni. Tym bardziej, iż B. E. (1) przyznała, że nie było to żadne bliska zażyłość i przyjaźń, a jedynie znajomość z pracy. W tym zakresie uwagę zwracał fakt, iż świadkowie zeznając skupiali się wyłącznie na znanych sobie okolicznościach sprawy, nie zaś własnych domysłach, czy opiniach. Wprost zaznaczali też, że nie widzieli osoby, która pozostawiła rzeczony zdjęcia. Tym bardziej omawiane depozycje zdaniem Sądu można było uznać za miarodajne dowody na przytoczone okoliczności.

Analizując treść depozycji K. Z. Sąd doszedł do wniosku, iż świadek, jako osoba obca dla stron postępowania, nie miał żadnego interesu w tym, aby wbrew prawdzie zeznawać na korzyść którejkolwiek z nich. Jednocześnie należało zauważyć, iż choć w/w nie miał wiedzy na temat samych okoliczności będących przedmiotem niniejszego postępowania, jego wskazania były istotne dla sprawy, gdyż odnosił się w nich tak do faktu pozostawiania przez oskarżonego w konflikcie ze swoją żoną, jak i istnienia sporu na tle realizacji postanowień umowy sprzedaży pojazdu między nim i S. B. oraz A. J. (1). Przedstawione przez świadka w tym zakresie informacje pozwalały zweryfikować twierdzenia pokrzywdzonych odnośnie istnienia po stronie oskarżonego motywów do działania na ich szkodę.

Odnosząc się do zeznań pokrzywdzonej U. K. (1) – Sąd na wstępie zauważył, iż w części odnosiły się one do kwestii nawiązania przez jej męża romansu i późniejszego wejścia z nim w spór na tle podziału ich majątku wspólnego.

Okoliczności te same w sobie nie miały znaczenia dla rekonstrukcji stanu faktycznego, niemniej jednak potwierdzały okoliczność pozostawania przez pokrzywdzoną i oskarżonego – jej męża - w długotrwałym sporze. W dalszej kolejności Sąd stwierdził, że przedstawione przez pokrzywdzoną motywy działania oskarżonego, wobec ogólnie przyjętej przez niego postawy względem żony, jawiły się jako dalece prawdopodobne. Nie bez znaczenia pozostawał przy tym fakt, iż na skłonności oskarżonego do zachowywania się w sposób złośliwy i mściwy wskazywał również K. K. (2) oraz N. K..

Przechodząc do omówienia zeznań K. K. (2) i P. K. (3) – synów oskarżonego i pokrzywdzonej, Sąd uznał, iż brak jest podstaw aby podważyć ich wiarygodność. Wprawdzie w/w zostali wciągnięci w konflikt istniejący między rodzicami, Sąd doszedł jednak do przekonania, iż powyższe nie determinowało treści ich wypowiedzi. Depozycje obu były bowiem rzeczowe – wskazując na negatywne cechy w postawie swojego ojca świadkowie logicznie podawali, z czego wynikały ich konkluzje w tym przedmiocie. Tym samym Sąd uznał, że ich słowa nie były inspirowane przez matkę, lecz stanowiły relację z własnych obserwacji. Co ważne – w odniesieniu do P. K. (3) fakt, iż jest on zdolny do złożenia zeznań w sprawie, w oparciu o samodzielne spostrzeżenia potwierdziła dodatkowo opinia biegłego psychologa. Istotne dla Sądu było przy tym, iż zarówno K., jak i P. K. (5) zgodnie zeznali, że w inkryminowanym czasie oskarżony jako jedyny posiadał dostęp do pomieszczeń, w których stale znajdowały się należący do niego komputer i laptop. Twierdzenia te korelowały przy tym ze wskazaniami U. K. (1), która podała, że wraz z rozpadem jej pożycia z mężem, ten zajął na wyłączność jeden z pokoi w ich domu wymieniając zamki w prowadzących do niego drzwiach, tak aby nikt poza nim nie mógł dostać się do środka. Mając zaś na uwadze, jak bardzo oskarżony był skonfliktowany z żoną, wskazania te jawiły się jako wiarygodne w świetle wskazań doświadczenia życiowego.

Sąd za podstawę dokonanych w sprawie ustaleń przyjął również zeznania N. K., która przyznała w nich, że kiedyś pomagała ojcu wydrukować „ogłoszenie”, w którym „było coś ubliżającego jego koledze”. W przekonaniu Sądu brak było podstaw aby podważyć ich prawdziwość, co pozwoliło pokazać sposób działania oskarżonego w podobnych sytuacjach. Z zeznań świadka nie wynikało, aby wbrew prawdzie zeznawała na jego niekorzyść, świadek wyraźnie zaznaczała jakich informacji nie ma, co zaobserwowała sama, a co zna jedynie z opowiadań. W prawdzie świadek podała, że ma żal do P. K. (1), za to jak traktował ją, jej rodzeństwo oraz matkę. Jej zeznań nie sposób uznać jednak za tendencyjne, wypowiedzi N. K. nie zawierały bowiem sformułowań, które wskazywałyby na istnienie po jej stronie chęci złośliwego działania na szkodę ojca. Sąd zauważył, że N. K., mieszkając poza domem rodzinnym, ewidentnie zdystansowała się od istniejącego między jej rodzicami konfliktu. Co więcej, wskazując, iż pomagała ojcu drukować oczerniające „jego kolegę” plakaty podała de facto niekorzystne również dla siebie samej dane. Sąd nie znalazł zaś powodów, dla których świadek miałaby bezpodstawnie obciążać siebie samą narażając się nawet na ewentualną odpowiedzialność. Jednocześnie Sąd uznał za nie mające znaczenia dla sprawy depozycje N. K. w części, w których ta odniosła się do faktu ujawnienia romansu oskarżonego, nie miały one bowiem znaczenia dla sprawy.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności danych o karalności, wydruków zdjęć oraz wydruków z portalu F.. Autentyczność i prawdziwość powyższych dokumentów nie budziła wątpliwości. Zostały one zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, mają charakter kompletny, a ich treść znalazła potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci zwłaszcza zeznań pokrzywdzonych. Brak było zatem podstaw do odmowy uznania ich rzetelności oraz autentyczności.

Podobnie Sąd nie miał zastrzeżeń, co do wiarygodności opinii sądowo – psychiatrycznych dotyczących oskarżonego oraz opinii psychologicznej odnoszącej się do małoletniego P. K. (3). Wskazane opinie nie budzą w ocenie Sądu wątpliwości. Zostały one sporządzone przez biegłych w zakresie ich specjalności zawodowej, zgodnie ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia zawodowego. Zaprezentowane zaś wnioski korespondują z całokształtem materiału dowodowego w zakresie, w jakim został on uznany za wiarygodny. Z tych względów, Sąd uznał je za miarodajne dowody na przytoczone okoliczności i dokonał ustaleń w powyższym zakresie również na ich podstawie.

Zaznaczenia wymaga przy tym, że wnioski opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej P. K. (1) pozwoliły na stwierdzenie w sposób jednoznaczny, że względem oskarżonego nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 i 2 k.k..

Sąd za pełną, logiczną i nie zawierającą wewnętrznych sprzeczności uznał również opinię biegłego z zakresu informatyki. Miała ona istotne znaczenie dla sprawy, gdyż wynikało z niej, że na zabezpieczonych u oskarżonego nośnikach ujawniono pliki zawierające zdjęcia odpowiadające tym opisanym przez pokrzywdzonych, jako wykorzystane przy popełnianych na ich szkodę przestępstwach.

Wobec zaprezentowanej powyżej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał nieprzyznanie się przez oskarżonego do winy za budzące wątpliwości. Wobec wewnętrznie i wzajemnie spójnych zeznań państwa E. i ich córki – K. E., jako pozbawione podstaw oceniono sugestie oskarżonego jakoby w ogóle nie doszło do popełnienia występku na szkodę jego żony. Kompletnie irracjonalne były również tłumaczenia P. K. (1), jakoby jego żona sama miała wydrukować i rozpowszechnić swoje nagie fotografie. Mimo, iż tłumaczył swoje podejrzenia w tym względzie istnieniem konfliktu między nim i U. K. (1), w świetle elementarnych wskazań doświadczenia życiowego trudno było przyjąć, aby pokrzywdzona zdecydowała się na takie posunięcie celem zaszkodzenia swojemu mężowi. Tym bardziej, że jak wskazują wyniki analizy dokonanej przez biegłego informatyka, zdjęcia, których wydruki trafiły w dniu 05 października 2016 roku na bramę posesji państwa E. znajdowały się, w formie plików zdjęciowych, w posiadaniu oskarżonego. Podobnie za kompletnie niewiarygodne uznano twierdzenia oskarżonego, jakoby to jego żona lub dzieci, działając z chęci zemsty, dokonali przestępstw na szkodę S. B. i A. J. (1). Podnosząc powyższe oskarżony utrzymywał, że „raczej nie ma między nami [nim i A. J. (1) oraz S. B.] konfliktu”. Tymczasem jak wynikało z zeznań pokrzywdzonych, znajdujących potwierdzenie w depozycjach kompletnie bezstronnego K. Z., P. K. (1) miał im za złe, że nie zapłacili za kupiony od niego samochód żądanej przez niego ceny, w związku z czym awanturował się z nimi i odgrażał. Zapewnienia oskarżonego o pozostawaniu przez niego w normalnych stosunkach z w/w uznano więc za podniesione wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. W tym kontekście należy zauważyć, że także i w omawianym przypadku, biegły informatyk znalazł na dysku twardym laptopa P. K. (4) pliki jednoznacznie wiążące go z okolicznościami popełniania przestępstw opisanych w pkt 1 – 3 oskarżenia. Odnosząc się dalej do twierdzeń oskarżonego, jakoby każdy z domowników miał dostęp do zabezpieczonych od niego w toku postępowania urządzeń – Sąd zauważył, iż wskazania te stały w rażącej sprzeczności z treścią depozycji synów oskarżonego. Mając dodatkowo na względzie, jak negatywnie oskarżony wypowiadał się o żonie i jej roszczeniach majątkowych względem niego, nie sposób dać wiary, wyjaśnieniom P. K. (4), z których wynika, że nie starał się uniemożliwić jej wkraczania w swoją przestrzeń życiową poprzez zamontowanie zamków w drzwiach pomieszczenia, które zajmował i zamykanie ich, gdy pomieszczenie to opuszczał. Dlatego Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego uznając je za przyjętą przez niego linię obrony.

Wobec powyższego Sąd uznał oskarżonego P. K. (1) za winnego popełnienia czynu z art. 190a § 1 k.k. na szkodę A. J. (1) i S. B..

Zgodnie z treścią art. 190a § 1 k.k. przestępstwa tzw. stalkingu dopuszcza się ten, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność. Zwrot jakim posłużył się ustawodawca – „uporczywe nękanie” – nie jest przy tym określeniem ostrym i nie zostało zdefiniowane w ustawie, przez co budzi liczne wątpliwości. W doktrynie wskazuje się, iż w tej sytuacji należy odnieść się do jego słownikowego znaczenia, i tak „nękać” oznaczać będzie „ustawicznie dręczyć, trapić, niepokoić (czymś) kogoś; dokuczać komuś, nie dawać chwili spokoju” (Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, t. 2, Warszawa 1984, s. 317). Przy czym zarówno z samej definicji tego określenia jak i z „uporczywości” jaka ma je cechować wynika, iż dla spełnienia przesłanek z art. 190a § 1 k.k., nie wystarczy jednorazowe działanie sprawcy, lecz musi ono charakteryzować się pewną powtarzalnością. Jednocześnie należy zważyć, iż czynu określonego w § 1 art. 190a k.k. charakteryzuje się umyślnością. Użyte przez ustawodawcę sformułowanie „uporczywe nękanie” wyraźnie wskazuje na intencjonalne zachowanie sprawcy i w tym zakresie sprawcy musi przyświecać zamiar bezpośredni – sprawca chce dokuczyć ofierze, ma świadomość tego, że jego zachowanie stanowi dla niej dolegliwe nękanie i takiego właśnie odbioru swojego zachowania chce. Co więcej, warunkiem wypełnienia znamion występku z art. 190a § 1 k.k. jest to, aby poprzez uporczywe nękanie sprawca wzbudził w pokrzywdzonym uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia. O ile wystąpienie poczucia zagrożenia należy oceniać subiektywnie, o tyle to, czy odczucia takie były uzasadnione okolicznościami, wymagać będzie ocen zobiektywizowanych – czy przeciętna osoba o cechach podobnych

do pokrzywdzonego powinna czuć się w danych okolicznościach zagrożona zachowaniem sprawcy, na co uwagę zwrócił Sąd Najwyższy min. w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2013 r., III KK 417/13, KZS 2014, z. 6, poz. 26.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż oskarżony wyczerpał swoim działaniem znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a § 1 k.k. dążąc do tego aby w nieustalonym okresie, jednak nie później jak do dnia 29 sierpnia 2016 roku dokuczyć A. J. (1) i S. B. wywołując u nich dyskomfort psychiczny, poczucie osaczenia i naruszając ich prywatność w ten sposób, że w licznych miejscach w różnych miejscowościach tj. Koźliny, K., S., P. i Ł. rozwieszał plakaty z ich wizerunkiem opatrzone obrażającym je podpisem. Niewątpliwie nękanie pokrzywdzonych miało przy tym charakter uporczywy. Choć bowiem zachowanie oskarżonego nie było nazbyt rozłożone w czasie, to niewątpliwie było zakrojone na szeroką skalę. Obiektywnie przyjęć zaś należy, iż wkraczanie przez oskarżonego w opisany sposób w sferę prywatności A. J. (1) i S. B. mogło wzbudzić u nich lęk. Oskarżony wcześniej odgrażał się bowiem pokrzywdzonym, rozmach i determinacja z jakimi następnie działał wywieszając wskazane plakaty w wielu pobliskich miejscowościach pokazywały, że jest zdecydowany aby działać na ich szkodę, w najbardziej dotkliwy dla nich sposób.

Jednocześnie Sąd zauważył, iż zachowania oskarżonego opisane pierwszym i drugim ze stawianych mu zarzutów stanowiły faktycznie jeden zestaw czynności i były powodowane tymi samymi względami – chęcią zemścić się na obojgu wskazanych pokrzywdzonych. W myśl art. 11 § 2 k.k. zachowania te uznano zatem za jeden czyn zabroniony.

W dalszej kolejności Sąd stwierdził, że oskarżony niewątpliwie dopuścił się również przestępstwa z art. 190a § 2 k.k. na szkodę A. J. (1), albowiem w nieustalonym okresie, jednak nie później jak do dnia 14 września 2016 roku podsztył się pod pokrzywdzoną rejestrując profil F. na jej imię i nazwisko i umieszczając na nim jej zdjęcia, w tym te z S. B., opatrzone mającymi ją poniżyć i ośmieszyć, komentarzami. Tym samym P. K. (6) wypełnił swoim zachowaniem wszystkie znamiona wskazanego występku.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd za zasadne uznał też przypisanie oskarżonemu popełnienia występku polegającego na rozpowszechnianiu w nieustalonym okresie, jednak nie później jak do dnia 5 października 2016 roku w miejscowości P. nagiego wizerunku U. K. (1) bez jej zgody. Sąd za oskarżycielem przyjął, iż w ten sposób oskarżony wyczerpał wszystkie znamiona występku kwalifikowanego z art. 191a § 1 k.k.

Rozważając kwestię kary dla P. K. (1) za tak opisane czyny, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 53 k.k.

Sąd wziął również pod uwagę zawartą w art. 58 § 1 k.k. zasadę prymatu kar nieizolacyjnych, zgodnie z którą jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. W związku z powyższym Sąd wymierzył P. K. (4) za pierwszy z przypisanych mu czynów, na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1, §1a pkt 1, §1b i § 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu wskazanej przez sąd nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym; za czyn kwalifikowany z art. 190a § 2 k.k., na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1, §1a pkt 1, §1b i § 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu wskazanej przez sąd nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym i tożsamą karę za czyn kwalifikowany z art. 191a § 1 k.k.

W ocenie Sądu, wymierzone oskarżonemu kary są adekwatne zarówno do stopnia jego zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Zachowanie oskarżonego we wszystkich wypadkach cechował bowiem wysoki stopień zawinienia – dopuścił się przypisanych mu przestępstw w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym, działając planowo, realizując kolejno przyjęte wcześniej założenia, w konsekwencji czego jego zachowanie należy potraktować jako świadome i rażące lekceważenie obowiązujących przepisów prawa. Nadto P. K. (1) wszystkich trzech przestępstw dopuścił się pozostając silnie skonfliktowany z pokrzywdzonymi, jego zachowania nosiły zatem jednocześnie znamiona działania złośliwego, co dodatkowo poczytano na jego niekorzyść. Okolicznością obciążającą była nadto uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego. W tym zakresie Sąd zważył jednak, iż wcześniej

P. K. (4) nie popełniał przestępstw przeciwko wolności. Jednocześnie Sąd stwierdził, iż zasadniczo opisane zarzutami zachowania oskarżonego nie miały charakteru długotrwałego, tym samym również ich konsekwencji w postaci naruszenia dóbr prawnych pokrzywdzonych nie sposób uznać za znaczne. Sąd uznał zatem, iż kary pozbawienia wolności, nawet z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, będą w okolicznościach niniejszej sprawy nadto surowe, zaś kary grzywny – zbyt łagodne. Z tego też względu za kary odpowiednie we wszystkich przypadkach uznano właśnie kary ograniczenia wolności. Sąd decydując o zastosowaniu wobec oskarżonego tych kar miał na względzie, iż kara powinna być tak dobrana, aby nie tyle stanowić narzędzie represji, lecz jak najlepiej spełnić cele prewencyjne: uświadomić oskarżonemu, że jego postępek stanowił poważne przestępstwo, że spotkał się z konkretnymi konsekwencjami i że należy w przyszłości powstrzymać się od tego rodzaju zachowań. Tę rolę najlepiej spełnią w omawianych wypadkach, w ocenie Sądu, właśnie kary ograniczenia wolności orzeczone we wskazanych wymiarach. Sąd zważył w tym względzie, iż kara ograniczenia wolności, zakładająca konieczność aktywności i wykonywania przez oskarżonego określonej pracy na cele społeczne, co pozwoli mu odczuć w sposób bezpośredni skutki naruszenia przez niego norm prawnych. Natomiast wymiar nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne został określony przy uwzględnieniu tego, że oskarżony jest aktywny zawodowo. Mając to na uwadze Sąd każdorazowo określił wymiar nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na 20 godzin w stosunku miesięcznym, tj. najniższy przewidziany ustawą, tak by kara ta nie kolidowała z jego zawodowymi obowiązkami.

W związku z tym, że P. K. (1) dopuścił się trzech przestępstw zanim w stosunku do któregośkolwiek z nich zapadł wyrok, Sąd w punkcie IV uzasadnianego orzeczenia, na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 3 k.k. połączył orzeczone względem niego kary i orzekł karę łączną 1 roku i 3 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu wskazanej przez sąd nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym – przy zastosowaniu zasady asperacji. W ocenie Sądu za wymierzeniem oskarżonemu kary łącznej we wskazanym wymiarze przemawiała z jednej strony okoliczność, iż wszystkich zarzucanych mu czynów oskarżony dopuścił się w krótkich odstępach czasu naruszając tożsame dobro prawne, z drugiej zaś fakt, iż działał na szkodę różnych osób. Nadto podkreślenia wymaga, iż Sąd nie dopatrzył się względem oskarżonego żadnych szczególnych okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem przy łączeniu wymierzonych mu kar zasady pełnej absorpcji lub też kumulacji.

Dodatkowo Sąd wobec okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu przestępstw uznał za celowe skorzystanie z możliwości nałożenia na niego, na podstawie art. 34 § 3 k.k. i art. 72 § 1 pkt 2 k.k. obowiązku przeproszenia pokrzywdzonych na piśmie, w czasie wykonywania kary ograniczenia wolności. Powyższe w ocenie Sądu dodatkowo uświadomi oskarżonemu nieprawidłowość jego działań będących przedmiotem postępowania.

Nadto Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust 1 pkt 3 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w całości uznając, iż nie ma podstaw do zwolnienia go od obowiązku ich poniesienia. Sąd przy rozstrzyganiu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą każdy, kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. Oskarżony osiąga stały miesięczny dochód, zdaniem Sądu konieczność wywiązania się z tego zobowiązania nie będzie stanowiło dla niego nadmiernego obciążenia.

SSR Adrianna Kłosowska

Zarządzenia:

- 1) odnotować w rep. K i kontrolce uzasadnień;
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć według wniosku,
- 3) za 14 dni.

G., dnia 6 czerwca 2018 roku